



PARPA CHCE KAMER W SKLEPACH MONOPOLOWYCH

## Zbliżenie na wódkę

**Kamery śledzą prawie każdy krok obywatela, są wszędzie na ulicach, w sklepie, metrze, urządach. Systematycznie anektują kolejne obszary przestrzeni publicznej. Teraz Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i sejmowa komisja przyjazne państwo chcą je obowiązkowo umieszczać w sklepach monopolowych.**

Obowiązkowa kamera w każdym sklepie z alkoholem i obowiązkowe legitymowanie młodo wyglądającego klienta mają odciąć niepełnoletnim dostęp do alkoholu. Zdaniem obrońców praw człowieka to jednocześnie mocne ograniczenie wolności. - Ja nie chciałbym jako obywatel za każdym razem w sklepie monopolowym zastanawiać się nad tym czy jestem monitorowany - mówi Adam Bodnar z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

Krzysztof Brzózka z PARP broni pomysłu: - Wszyscy mówimy, że to jest Big Brother, ale nie reagujemy jak te dzieciaki alkohol kupują.

I przypomina, że większość sklepów już ma monitoring ze względów bezpieczeństwa. Dlatego handlowcy popierają propozycję sejmowej komisji.

### **W autobusie jak samolocie**

Sklepy monopolowe to nie jedyne miejsce, w którym urzędnicy szykują kolejną pułapkę na naszą wolność. Warszawski Zakład Transportu Miejskiego przy nowych biletach miesięcznych chce zbierać od pasażerów więcej szczegółowych danych: imię, nazwisko, adres i PESEL. A dzięki takiej spersonalizowanej karcie ZTM może sprawdzić jakim autobusem, o której i gdzie podróżował.

Te pomysły budzą wątpliwość Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. - Z jednej strony samo gromadzenie danych osobowych nie jest aż tak szkodliwe to chodzi o zakres tych danych i to do czego one będą tak naprawdę wykorzystane - mówi szef GIODO Michał Serzycki.

jaś//kdj

Artykuł TVN24.pl:

<http://www.tvn24.pl/0,1602655,0,1,zblizenie-na-wodke,wiadomosc.html>

Publikacja: 00:11 29.05.2009 / TVN24

© TVN24